Rok IV. Nr 139 (923)
ŁÓDŹ
PIĄTEK
21
MAJA 1948 R.
Cena 5 zł.

KURIER Popularny
Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

PRÓBA SIŁ MIĘDZY USA i ANGLIĄ

Rada Bezpieczeństwa wykazuje — niestety — swój bezwład

Związek Radziecki popiera

rezolucję Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). — Sytuacja istniejąca po środowych wieczornych obradach Rady Bezpieczeństwa wskazuje, że Rada nie będzie zdolna do powzięcia żadnej pozytywnej decyzji dla powstrzymania działań wojennych w Palestynie i nie posunie się poza uchwalenie łagodnej i niepopartej sankcjami rezolucji rozejmowej. Ograniczy się ona zapewne do platonicznego apelu o zaprzestanie ognia.

MIMO, że nie doszło jeszcze do głosowania nad rezolucją USA i że rezolucja ta, która przewiduje 36 godzinne ultimatum od stron walczących, **jest popierana zdecydowanie przez Związek Radziecki,** nie uzyska ona prawdopodobnie więcej niż 5 głosów zamiast niezbędnych 7.

Do forsujących rezolucję Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Ukrainy dołączyć się może Francja i Kolumbia. Inne państwa będą według wszelkiego prawdopodobieństwa głosowały przeciwko tej rezolucji lub powstrzymają się od głosowania.

ŚRODOWA **debata była próbą sił między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią. Myśl** instrukcji otrzymanej z Londynu, Cadogan zaproponował własną rezolucję, która ogranicza się do wezwania wszystkich stron w Palestynie by powstrzymały się od akcji zbrojnej **Cadogan zakwestionował zdolność Rady do określenia... kto jest w Palestynie napastnikiem.** Podał on również w wątpliwość status prawny Palestyny jako państwa. Rezolucję amerykańską Cadogan nazwał „atrakcyjną ale zbyt ambitną“.

DELEGAT amerykański Warren Austin, broni energicznie swej rezolucji, oświadczając, że Rada Bezpieczeństwa w myśl art. 7 Karty jest **obowiązana do zajęcia się wszelkimi sytuacjami, które zagrażają pokojowi.**

WIĘKSZOŚĆ członków Rady topi **jednak świadomie kwestię pokoju w Palestynie, w masie nieistotnych kwestii prawnych, zaciemniających całą sprawę.**

Izba Reprezentantów

uchwaliła

projekt Mundta

WASZYNGTON (PAP). Izba Reprezentantów uchwaliła projekt ustawy Mundt - Dixon, wymierzony przeciwko wszelkiej działalności komunistycznej w Stanach Zjednoczonych.

Projekt odesłano do Senatu

Obserwatorzy polityczni sądzą jednak, że przyjęcie projektu przez senat jest nieprawdopodobne.

Gen. Clay stara się

o „odpowiednich wychowawców“ dla Niemców

Jak donosi agencja „Telepress“ — sztab generała Clay'a nie zaprzecza wiadomościom, że do Niemiec przybyć ma generał Schwarzkopf, który w ostatnich latach zajmował się organizowaniem żandarmerii irańskiej.

Według dobrze poinformowanych kół amerykańskich w Berlinie, Schwarzkopfowi zostanie powierzona reorganizacja sił policyjnych w Bizonii.

Schwarzkopf ma przede wszystkim dbać o tłumienie masowych strajków głodowych.

Ta sama agencja donosi, że wielu oficerów dawnego narodowo-socjalistycznego sztabu generalnego internowanych w swoim czasie w Anglii, powróciło do zachodnich Niemiec dla kontynuowania „prac historycznych“.

PO PROKLAMACJI ŻYDOWSKIEGO PAŃSTWA

Ben Gurion — premier rządu nowopowstałego państwa Izrael

Pożyczka na wojnę

będzie rozpisana w Egipcie

KAIR (Reuter). Parlament egipski uchwalił dalsze kredyty w wysokości 5 milionów funtów egipskich na prowadzenie wojny w Palestynie. — 10 dni temu parlament uchwalił kredyty w wysokości 4 milionów funtów na ten sam cel.

Poza tym rząd egipski ma zamiar rozpisać pożyczkę wewnętrzną w wysokości 9 milionów funtów na pokrycie wydatków, związanych z kampanią w Palestynie.

Nota włoska

do Czterech Mocarstw

RZYM (PAP). Włoskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało 18 bm. do ambasadorów Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji notę w sprawie ustalenia granicy włosko-jugosłowiańskiej.

Z frontów palestyńskich

SZTAB ARABSKI w NIEWOLI

Katastrofalna sytuacja Jerozolimy

(Obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa ONZ — jak to wynika z ostatnich wiadomości drukowanych przez nas na innym miejscu — nie zdaje niestety egzaminu. Widoki na możliwość pokojowych rozstrzygnięć w Palestynie są raczej minimalne, mimo charakterystycznego faktu zupełnej zgodności poglądów USA i ZSRR. Wielka Brytania nie wykazuje odpowiedniej dozy dobrej woli w tym względzie.

Walki w Palestynie tymczasem trwają i z każdą chwilą przybierają na sile. Od środy arabskie wojska pancerne wkraczają do północnej części Jerozolimy. Artyleria legionu arabskiego burzy najpiękniejsze zabytki „świętego miasta“, bombardując je w dzień i w nocy. Od 10 dni Jerozolima pozbawiona jest wody, od 30 dni obrońcy Jerozolimy nie otrzymują z zewnątrz żywności. 100.000 ludność cywilna odcięta jest całkowicie od świata.

Na froncie wschodnim i północnowschodnim notuje się wielką aktywność lotnictwa agresorów, które upatrzyło sobie „strategiczne cele“ w ubogich osiedlach rolniczych.

W dolinie Jordanu mieszkańcy zbombardowanych osiedli okopują się. Wojska żydowskie usiłują powstrzymać natarcie wrogów przy użyciu broni przeciwpancernej. Wojska syryjskie zdobyły Massada i Shaar-Hakila. Kontratak żydowski przeciw czołgom irackim w rejonie Beisan — trwa.

Na froncie środkowym toczy się bitwa o wzgórze Scopus, którego bronią rozpaczliwie zamknięte w kotle oddziały żydowskie.

Na froncie południowym wojska egipskie zajęły Deir Suneid (na drodze Gaza — Tel Aviv), oraz miasto Merrsheba. Artyleria egipska bombardowała osiedla żydowskie na pustyni Negeb, co uważa się za przygotowanie do poważnej ofensywy w tym rejonie.

W czwartek rano samoloty arabskie dokonały nalotu bombowego na dzielnice mieszkalne Tel-Avivu.

W nocy ze środy na czwartek lotnictwo żydowskie przystąpiło do bojowej akcji odwetowej, bombardując rejon Samak i znajdujące się w tym rejonie stanowiska syryjskie.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomości, że wojska żydowskie opanowały główną kwaterę arabską w Jerozolimie, biorąc do niewoli 25 wysokich arabskich oficerów sztabowych, oraz **2 oficerów brytyjskich, wchodzących również w skład sztabu agresorów.**

Koła żydowskie ujawniły fakt, że Anglia dostarczyła ostatnio napastnikom 48 armat wraz z amunicją oraz 255 ton innej amunicji i zapasy benzyny. Fakt ten posiada niewątpliwie charakterystyczny wydźwięk w zestawieniu z oświadczeniem Cadogana w Radzie Bezpieczeństwa, że „Rada nie ma podstaw do rozstrzygania kto jest napastnikiem w Palestynie“.. (j)

Co wolno faszystom — to nie radykałom...

Jak donosi „Daily Telegraph“, dotychczas zawieszono w urzędowaniu 20 urzędników angielskich ze względu na ich „radykalne poglądy“.

Urzędnicy ci mają stanąć przed sądem dyscyplinarnym.

Funt się chwieje

„Stabilizacja“ czy dewaluacja?

WARSZAWA (PAP). Na marginesie zalecenia t. zw. krajowej rady doradczej, aby administracja planu Marshalla żądała dewaluacji walut europejskich, brytyjscy rzeczoznawcy finansowi w Waszyngtonie wypowiadają się zdecydowanie przeciwko dewaluacji funta szterlinga.

Wskazują oni, że kurs funta nie jest zbyt wysoki oraz że dewaluacja funta mogłaby zapoczątkować cykl konkurencyjnych dewaluacji, podobnie jak to było w 1930 roku, co ostatecznie mogłoby zmusić również USA do dewaluacji dolara dla ochrony amerykańskich rynków światowych. Rzeczoznawcy brytyjscy oświadczają również, że kurs funta nie działa hamująco na eksport Wielkiej Brytanii.

Według informacji tutejszej prasy — gabinet brytyjski miał ostatnio postanowić, że będzie stanowczo opierał się koncepcjom dewaluacji funta.

Nie da się chwilowo przewidzieć, jak dalece administracja planu Marshalla zechce wymuszać na państwach zachodnio - europejskich dewaluację ich walut. W każdym razie fakt, że wędrujący ambasador planu Marshalla, Hoffman, powołał specjalny komitet czołowych finansistów amerykańskich dla studiowania sprawy stabilizacji walut europejskich, świadczy o tym, że będą czynione próby w tym kierunku.

W walce z nielegalnym ubojem

Dzielnicowy VI Komisariatu M.O.

udaremnił zagrażającą zdrowiu łodzian transakcję

Dla każdego rozsądnie myślącego człowieka zrozumiałe są najzupełniej przyczyny, dla których zaostrzono przepisy o uboju bydła. Liczne komisje sanitarne, które przeprowadziły kontrole we wszystkich wsiach, stwierdziły zastraszającą ilość sztuk chorych i mimo dokładnego badania mięsa oddawanego do sprzedaży zdarzały się stosunkowo często wypadki zatrucia. Dla dobra więc społeczeństwa zarządzono, że ubój prowadzony być może wyłącznie przez uprawnione do tego rzeźnie.

Niestety wypadek, jaki miał miejsce ostatnio — świadczy o istnieniu wśród rzeźników łódzkich jednostek aspołecznych. Nie ważne jest, czy konsument otrzyma mięso zdrowe, czy też zatruje się nim. Ważny natomiast jest zarobek. Byle taniej kupić i drogo sprzedać. Wypadek, który opisujemy, jest doprawdy skandaliczny.

Oto o godz. 2 w nocy, dzielnicowy 6 komisariatu napotkał jadący bocznymi uliczkami wóz ciężarowy. — Ponieważ wydało mu się to podejrzane, wóz zatrzymał i stwierdzi, że zawiera on duży transport mięsa. — Woźnica Stefan Karpiński, zamieszkały przy ulicy Kątnej 90 nie chciał wyjawić skąd i dla kogo wiezie ładunek. Zaproponował przy tym dzielnicowemu pewną kwotę wzamian za puszczenie go na wolność. Dzielnicowy łapówkę przyjął, ale niespostrzeżenie śledził dalszą drogę wozu. Okazało się, że transport przeznaczony był dla właściciela zakładu rzeźniczego Zygmunta Denysa przy ulicy Felsztyńskiego 1. Zakupił on od Karpińskiego 205 kg. mięsa wołowego za sumę 37 tys. zł. Jak stwierdzono — mięso pochodziło z nielegalnego uboju i w dodatku transportowane było w warunkach wysoce niehigienicznych.

Milicja przybyła w trakcie przeprowadzania transakcji między Karpińskim i Denysem, aresztowała obydwu i sprawę skierowała do Komisji Specjalnej. (bd)

Obrady Wojewódzkiego Komitetu

Współpracy PPS i PPR

W dniu 20 maja b. r. odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Współpracy PPS i PPR. Obecni byli ze strony PPR towarzysze: Loga-Sowiński, Minor, Domagała, Grudziński, Moczar i Uzdański, ze strony PPS towarzysze: Duniak, Stawiński, Pokorski, Siwecki, Bugajski i Żukowski.

Na posiedzeniu towarzysze z PPR złożyli sprawozdanie z przebiegu akcji wyborczej do władz partyjnych kół i komitetów fabrycznych PPR. Towarzysze z PPS poinformowali zebranych o przebiegu wyborów do władz powiatowych i dzielnicowych PPS. Komitet Współpracy podsumował i ocenił przebieg zbiórki na fundusz budowy wspólnego domu, władz zjednoczonej partii robotniczej i nakreślił konkretne zadania, dotyczące wzmożenia akcji zbiórkowej przez wszystkie ogniwa obu partii.

Omówiono plan pracy Komitetu na okres od 20 maja do 5 czerwca b. r. Postanowiono odbyć posiedzenia wszystkich komitetów współpracy na szczeblu powiatowym, dzielnicowym, wydzielonych miast, fabryk oraz instytucji z udziałem Wojewódzkiego Komitetu Współpracy, celem wysłuchania sprawozdań z dotychczasowej działalności i zapoznania się z planem pracy tychże komitetów.

Postanowiono również, aby do 5 czerwca b. r. wszystkie koła obu partii odbyły wspólne posiedzenia celem złożenia sprawozdania z akcji deklarowania sum pieniężnych przez członków PPS i PPR w zeszytach kontrolnych na budowę wspólnego domu i wytyczenia zadań dla członków kół obu partii.

Zebrani dyskutowali na temat sprawozdania z obecnego stanu wspólnego szkolenia i postanowili powołać Wojewódzką Komisję Szkoleniową pracy kursów szkoleniowych.

W zakresie spraw gospodarczych Wojewódzki Komitet Współpracy postanowił odbyć zebranie ekonomicznych sekcji dzielnicowych dla omówienia sprawy współzawodnictwa i dyscypliny pracy. Postanowił również zwołać wojewódzką naradę gospodarczą na dzień 22 b. m. Polecono wydziałom Komitetów Wojewódzkich, które dotąd jeszcze nie ustaliły systematycznej współpracy, nawiązanie jej i planowe, systematyczne prowadzenie.

Obrady toczyły się w duchu całkowitego zrozumienia i braterskiej współpracy.

Wojewódzki Komitet Współpracy PPS i PPR

Anglia na skraju przepaści

-alarmuje Zilliacus, żądając wyjaśnień od min. Bevina

Gorący dzień

Konferencji Partii Pracy

LONDYN (PAP). — Ostatnie 2 dni konferencji Labour Party w Scarborough stały pod znakiem ożywionej debaty nad polityką zagraniczną Wielkiej Brytanii. W sprawie tej wpłynęły 2 rezolucje. Jedna zawierała pochwały polityki Bevina, a druga, przygotowana przez Zilliacusa, krytycznie oceniała politykę zagraniczną rządu Labour Party, określając ją jako szereg porażek, które mogą doprowadzić do katastrofy i upadku Wielkiej Brytanii.

ZILLIACUS domagał się od delegatów, aby wyszli ze stanu bezwładności i odważnie przyjrzeli się faktom. Przekonaliby się w ten sposób, że Wielka Brytania stacza się po równi pochyłej. Okaże się, że nie jest to polityka Labour Party, lecz Churchilla i Edena, pałających nienawiścią do klasy robotniczej w Europie. Zilliacus zaznaczył, że Labour Party powinna zacieśnić swe stosunki z partiami robotniczymi i organizacjami zawodowymi Europy. Bevin wybrał jednak wręcz przeciwną drogę. Realizuje on politykę skrajnej prawicy.

Mówca apelował do delegatów, aby odrzucili służalczą rezolucję probevinowską i nie aprobowali na ślepo posunięć, niefortunnych dla proletariatu brytyjskiego i dla Wielkiej Brytanii.

W końcu Zilliacus zwrócił się do ministra Bevina z żądaniem, aby publicznie złożył oświadczenie na temat swych zamiarów na przyszłość. Co minister Bevin zamierza uczynić, aby ocalić Wielką Brytanię, znajdującą się na skraju przepaści, zapytał Zilliacus.

PO przemówieniu Zilliacusa zabrali głos liczni delegaci, którzy atakowali lub popierali tezy Zilliacusa. Lecz nawet przeciwnicy Zilliacusa przyznali, że nie można bez zastrzeżeń poprzeć Bevina. Wszyscy domagali się wyjaśnień, zaznaczając, że polityka zagraniczna Labour Party nie jest zrozumiała i zawiera szereg niejasnych posunięć.

SZCZEGÓLNĄ uwagę uczestników konferencji zwróciło przemówienie Gittinsa, przewodniczącego okręgowego oddziału Labour Party w Speithorn. Oświadczył on, że polityka Bevina stoi pod znakiem podporządkowania się departamentowi stanu USA, oraz nieprzyjaznych stosunków wobec ZSRR.

Mówca poruszył również sytuację w Grecji, zaznaczając, że naród brytyjski nie chce ponosić odpowiedzialności za potworną masakrę ludzi, jaką się przeprowadza w Grecji.

Kobiety całego świata

łączą się przeciwko wrogom pokoju

RZYM (PAP). — Zakończyły się prace egzekutywy Międzynarodowej Federacji Demokratycznej Kobiet, przy czym uchwalono jednogłośnie rezolucję, składającą się z następujących punktów:

Kobiety wszystkich krajów mają

1) przeciwstawić się każdej propagandzie wojennej i domagać się od swoich rządów uniemożliwienia działalności podżegaczy wojennych,

2) mają obowiązek protestowania przeciw działalności reakcjonistów amerykańskich i angielskich, którzy wywołali wojnę w Grecji i Chinach.

Rezolucja domaga się wstrzymania pomocy dla gen. Franco i zastosowania uchwał poczdamskich w sprawie niemieckiej, aby uniemożliwić podział Niemiec i przekształcenie Niemiec zachodnich w bazę wypadową imperializmu,

3) demaskować kierownictwo reakcyjne niektórych organizacji kobiecych, które spekulując na uczuciach religijnych uniemożliwiają kobietom walkę o pokój. Sekcje poszczególnych krajów mają też demaskować agentów imperializmu, wśród których znajdują się przywódcy socjalistów prawicowych w rodzaju Saragata.

Egzekutywa wydała też odezwę do całego świata, która stwierdza m. in. „reakcyjne koła amerykańskie i angielskie wiedzą, iż narody nie chcą wojny. Dlatego też usiłują zastraszyć je kłamliwymi wiadomościami o tym, jakoby Związek Radziecki przygotowywał wojnę przeciw Stanom Zjednoczonym. Cała ta oszczercza kampania oznacza, że podżegaczom wojennym usuwa się grunt pod nogami.

Odezwa kończy się następującymi słowami: „Która kobieta zgodzi się na to, by jej mąż został zabity dla wzbogacenia kilku miliarderów? Która matka odda swoje dzieci na rzeź, by zwiększyć zyski imperialistów? Kobiety całego świata łączą się przeciwko wrogom pokoju i zwyciężą".

Londyńskie subwencje

dla króla Abdullacha

LONDYN (PAP). — Wpływowy dziennik liberalny „Manchester Guardian" wystąpił z wezwaniem do rządu brytyjskiego, aby oficjalnie określił on swe stanowisko wobec akcji Transjordanii i innych państw arabskich. Dziennik stwierdza, że wpływ Wielkiej Brytanii w Transjordanii jest olbrzymi i że do ostatnich dni transjordański legion arabski, biorący udział w walkach w Jerozolimie, znajdował się pod dowództwem brytyjskim.

„Manchester Guardian" zapytuje, czy rząd brytyjski aprobuje akcję Transjordanii i jeśli nie aprobuje jej, to czy przedsięwziął jakąkolwiek akcję w stolicy tego kraju.

Dziennik żąda wyjaśnienia, czy oficerowie brytyjscy nadal dowodzą legionem transjordańskim, oraz czy w dalszym ciągu płyną subwencje z Londynu dla króla Abdullaha.

Na szpaltach zagranicy

Rozmowy są konieczne...

W artykule zatytułowanym „Marshall chroni się w gąszczu procedury", dziennik „Humanite" krytkuje oświadczenie amerykańskiego departamentu stanu w sprawie odpowiedzi generalissimusa Stalina na list otwarty Wallace'a.

„Jest rzeczą oczywistą — pisze dzienik — że Departament Stanu nie chce dyskusji. Stanowisko to zdradza słabość i zakłopotanie. — Słabość partii wojennej w Stanach Zjednoczonych jest oczywista w porównaniu z potęgą sił pokojowych i ujawnia się obecnie w związku ze sprzecznościami w łonie obozu imperialistycznego. — Jest to następstwem porzucenia pokojowej polityki Roosevelta".

Mimo wymijającej odpowiedzi Departamentu Stanu, dzienniki francuskie w dalszym ciągu podkreślają konieczność nawiązania rozmów między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

„Opinia światowa pragnie pokoju — pisze „Le Populaire" — i dlatego domaga się bezpośrednich rozmów między rządami amerykańskim a radzieckim.

„Franc Tireur" podkreśla, że francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych powinno interweniować w Waszyngtonie, by doprowadzić do spotkania przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

Kino „GDYNIA"
DZIŚ PREMIERA!
od dnia 21. 5. 48 — 27. 5. 48.
Początek seansów o godzinie:
11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
Program aktualności
KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH
Nr 13
P. K. F. Nr 21/48
Żurawie
Co ty tu robisz?
Życie konia wyścigowego.
(Pr. 223)

Pokątna polityka intryg

orężem chadeckiego premiera Włoch

RZYM (PAP). Utworzenie nowego rządu we Włoszech napotyka na liczne przeszkody wobec warunków postawionych chrześcijańskiej demokracji przez saragatowców. Saragatowcy zażądali bowiem teki ministerstwa przemysłu, robót publicznych, względnie marynarki handlowej oraz stanowiska wiceprzewodniczącego międzyministerialnego komitetu odbudowy, łącznie ze stanowiskiem w organizacji dla realizacji planu Marshalla. Chrześcijańska demokracja uznała żądania saragatowców za niemożliwe do przyjęcia. W związku z tą sytuacją, organ liberałów „Rissorgimento Liberale" przewiduje, że postulaty saragatowców mogą grozić nawet rozbiciem koalicji rządowej.

RZYM (PAP). — Generalny sekretarz partii komunistycznej, Togliatti, opublikował na łamach „Unita" artykuł, w którym omawia metody stosowane przez de Gasperi przy tworzeniu nowego rządu. Togliatti twierdzi, że de Gasperi dąży do unikania wszelkich publicznych debat politycznych i do załatwiania zmian gabinetowych pokątnie, celem wykluczenia stronnictw lewicowych od udziału przy tworzeniu rządu i uniemożliwienia tym stronnictwom nawiązania bezpośredniego kontaktu z głową państwa.

Parodia praworządności

greckich faszystów

Jak podaje rozgłośnia Wolnej Grecji, oprócz toczącego się już w Lavrionie procesu więźniów Makronisos, w Pie rozpoczął się drugi wielki proces. Przed trybunałem marynarki wojennej staje 126 oficerów, podoficerów i marynarzy, oskarżonych przez rząd faszystowski o spisek antyrządowy, mający na celu oddanie floty królewskiej w ręce przyjaciół Markosa.

Rozgłośnia Wolnej Grecji apeluje ponownie do świata cywilizowanego o wzmożenie starań, celem zapobieżenia egzekucjom ofiar faszyzmu.

Kino „WŁÓKNIARZ" Kino
DZIŚ PREMIERA!
FILM HISTORYCZNY PRODUKCJI RADZIECKIEJ
„ALEKSANDER NEWSKI"
W roli tytułowej: M. Czerkasow.
Reżyser: S. Einstein.
(Pr. 224)

Droga rzeczywistego zbliżenia

Na wszystkich szczeblach organizacyjnych - Przykłady niebezpieczeństwa — Zadania wspólnego szkolenia

JEDNYM z pierwszych i najważniejszych przejawów rozpoczętego już etapu przygotowania jedności organicznej obydwu polskich partii robotniczych, jest rozszerzenie i pogłębienie wspólnej akcji szkoleniowej. Szczególne znaczenie posiada akcja ta na szczeblach niższych, w zakresie pracy masowej, **będąc wyrazem postępującego w szybkim tempie naprzód zbliżenia ideologicznego członków PPS i PPR już nie tylko na poziomie wyższego i średniego aktywu, ale w szeregach całych organizacji.**

Zbliżenie to realizuje się z jednej strony na gruncie wspólnych zebrań szkolących się zespołów, jak również na podstawie jednolitości, programu i zasadniczych wytycznych treściowych, przyjętych przez centralne ośrodki kierownicze i planowo przekazywanych ogniwom terenowym. Doświadczenia pierwszych kursów, będących jeszcze częściowo w toku, stanowią ważny materiał do przemyślenia i przeanalizowania pod kątem sformułowania konkretnych wskazań na przyszłość tak dla pracy szkoleniowej, jak zresztą i dla całej działalności organizacyjnej na obecnym etapie.

POSZUKIWANIE form dobrej praktyki zjednoczeniowej, przy docenianiu bogactwa wiążących się z nią bezpośrednio zagadnień, powinno objąć w pierwszym rzędzie ten odcinek, który już dziś dostarczyć może niejedną wartościową obserwację. Taki stan rzeczy usprawiedliwia **powstającą w wielu ośrodkach potrzebę skupienia wysiłków na sprawie szkolenia,** przynajmniej w okresie uruchomienia i usprawnienia podjętej akcji. Obowiązki w tym zakresie ciążą nie tylko na wyłonionych komisjach szkoleniowych, ale i na całym aparacie partyjnym i na dostatecznie już pod względem ideologicznym wyrobionych jednostkach spośród szerokiego aktywu.

Nie zaniedbując spełniania innych bieżących zadań, wynikających ze specyficznego charakteru terenu, na którym dana organizacja działa, na czoło jej ogólnych obowiązków wysuwają się zagadnienia, związane **z właściwym doborem słuchaczy i wykładowców, z dbałością o obecność, punktualność i dyscyplinę, o odpowiednie rozprowadzenie i wykorzystanie materiałów pomocniczych, skryptów itd.** Tyle od strony czysto organizacyjnej.

Pozostają jeszcze sprawy, dotyczące już bezpośrednio treści wykładów, problematyki dyskusji, konkretyzacji tematów w stosunku do możliwości i zainteresowań zespołu słuchaczy.

PROGRAM, wytyczony przez Wydziały Szkoleniowe obydwu Komitetów Centralnych, stworzył dość szerokie ramy, pozostawiając pewne **pole dla inicjatywy kierownictwa akcji w poszczególnych ośrodkach.** Trzymając się ściśle tych określonych ram, inicjatywa Komisji szkoleniowych i nawet także odpowiednio przygotowanych wykładowców, może wpłynąć na zdobycie szeregu cennych doświadczeń, głównie na drodze **przystosowania instrukcji do odrębnych lokalnych warunków** — w zależności od społecznego doboru uczestników kursu i od pewnych, pozornie błahych ale w istocie dla wybranego środowiska ważnych zagadnień.

Budzenie zainteresowania wśród ogółu, wciąganie do dyskusji, skłanianie do zadawania pytań **(wprowadzenie t.zw. „skrzynek zapytań")** — wszystko to posiada olbrzymi wpływ na poziom, sprawność i przede wszystkim skuteczność szkolenia.

Niebezpieczeństwem, które może grozić w komitetach, nieodznaczających się dostatecznym wyrobieniem politycznym, a mających jedynie nawyk „odwalania roboty", jest **prowadzenie pracy „powierzchniowej",** idącej wyłącznie po linii wpojenia słuchaczom mniejszej lub większej ilości uporządkowanych wiadomości, „nie wytłumaczonych, lecz podanych do wierzenia", bez jednoczesnej troski o dobre ich rozumienie, **bez troski o rzeczywiste ideologiczne kształcenie i wychowanie.**

Wysiłek idący w tym kierunku, mimo iż czyniony z dobrą wiarą, idzie jednak na marne, i mija się z celem, z podstawowymi założeniami szkolenia międzypartyjnego na szczeblu masowym.

NALEŻY sobie zdać sprawę, że nie chodzi w obecnej fazie bynajmniej o przygotowanie kadr funkcjonariuszów przyszłej zjednoczonej partii, ani tym bardziej jakiegoś specjalnie uprzywilejowanego górnegu aktywu. **Okres pierwszej akcji szkoleniowej jest poświęcony zbliżeniu jak najliczniejszych szeregów PPS i PPR na płaszczyźnie jedności ideologicznej.**

Tak, jak okres obecny w pracy organizacyjnej stoi pod znakiem podwojenia wysiłków ze strony obydwu partii w zakresie przygotowania zjednoczenia poprzez usprawnienie działania właściwych ogniw i planowe powiększenie wspólnej bazy, tak pracy szkoleniowej przyświeca obecnie hasło zwiększenia wysiłków w zakresie pogłębienia ideologicznej świadomości przez członków **na wspólnej platformie rewolucyjnego, twórczego marksizmu — w warunkach polskiej drogi do socjalizmu.**

Dlatego wspólne szkolenie musi rzeczywiście do głębi przeorywać świadomość setek i tysięcy ogarniętych nim Pepesowców i Peperowców, nie zaś tylko mechanicznie łączyć ich na wspólnych posiedzeniach wykładowych i seminaryjnych.

Od tego, jak realizowane będą zadania na froncie ideologicznym zależy w znacznej mierze zwartość wewnętrzna zjednoczonej partii polskiej klasy robotniczej. Ta zaś zwartość wewnętrzna kadr członkowskich jest najważniejszą gwarancją siły.

Tadeusz Sołtan

W obronie społecznego lecznictwa

IZBA LEKARSKA SOLIDARYZUJE SIĘ

Stosunki w szpitalach muszą być uzdrowione

Nie ulega już dziś najmniejszej wątpliwości, że kampania, jaką podjęliśmy przed dziesięciu dniami w sprawie anormalnych stosunków, panujących w łódzkim szpitalnictwie, stosunków podważających zasadę społecznego lecznictwa — była słuszna i potrzebna. Problem ten żywo interesuje nie tylko liczną rzeszę lekarzy — społeczników trudzących się z wielkim poświęceniem nad realizacją idei powszechnej służby zdrowia, ale i szeroki ogół pracowniczy, zainteresowany w otrzymaniu szybkiej pomocy lekarskiej i szpitalnej w wypadku choroby.

Wypowiedzi, jakie padły w dyskusji nad tym zagadnieniem, potwierdziły całkowicie nasz punkt widzenia, zwalczający objawy, względnie tendencje przeszczepienia na teren szpitali publicznych tego, co nazwaliśmy w jednym z poprzednich wystąpień, prywatną inicjatywą lekarską, a co w języku potocznym można określić mianem aspołecznego nastawienia do problematyki zdrowia publicznego. Zarówno reprezentanci Zw. Pracowników Służby Zdrowia, miejskiego Wydziału Zdrowia, Ubezpieczalni Społecznej, wreszcie Zarząd Miejski m. Łodzi napiętnowali wypadki pobierania dodatkowych dopłat za zabiegi i operacje w szpitalach, wychodząc z założenia, że przyczyniają się one do rozluźnienia dyscypliny szpitalnej, że wpływają na demoralizację personelu i chorych i stanowią wykroczenie, które należy w praktyce ścigać.

Obecnie możemy podać Czytelnikom do wiadomości treść oficjalnego pisma, otrzymanego w dniu wczorajszym przez nas od Izby Lekarskiej w Łodzi, w którym to piśmie Izba w całej rozciągłości solidaryzuje się z naszymi wywodami i ze stanowiskiem, iż zachodzi w naszym mieście bezwzględna potrzeba uzdrowienia stosunków w szpitalach.

Pismo Izby podajemy poniżej w całości:

„Izba Lekarska Łódzka
Łódź ul. Stefana Jaracza 19
L. Dz. 463/48.

Do Redaktora Naczelnego
„Kuriera Popularnego“

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z opublikowaniem w Nr 129 Jego poczytnego pisma artykułu pt. „Co się dzieje w szpitalach łódzkich. — W obronie społecznego lecznictwa“, Zarząd Okręgowej Izby Lekarskiej Łódzkiej uprzejmie komunikuje, że najzupełniej zgadza się z treścią cytowanego artykułu. Równocześnie zaznacza, że w każdym przypadku ujawnionego przekroczenia zasad deontologii lekarskiej kieruje sprawę obwinionego lekarza do Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Lekarskiej.

Okręgowa Izba Lekarska Łódzka
Prezes Izby L. Ł.
(Dr A Tomaszewski)
Sekretarz Izby L. Ł
(Dr H. Wieliczański)“.

Tyle Izba Lekarska. Do tego oświadczenia nie mamy nic do dodania. Jesteśmy przeświadczeni, że władze, czy organizacje społeczne — każdy na swoim odcinku pracy — dołoży starań do poprawy położenia w szpitalach, zgodnie z interesami społeczeństwa.

STG.

Serdeczne podziękowanie tą drogą przesyłają Dr WĄGROWSKIEMU WACŁAWOWI za w pełni uznania dokonaną operację i uratowanie życia Aurelii Kaźmierczak, z domu Kołodziejskiej oraz za bezinteresowną opiekę nad nią i dzieckiem.

Kołodziejscy i Kaźmierczakowie
zam. w Łodzi, ul. Cieszyńska 9.

Podsumowanie wyników pracy
łódzkiego Komitetu Obchodu 1 Maja

W dniu 20 maja b. r. odbyło się zebranie rozszerzonego Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1 Maja w Łodzi. Zebrani zgodnie stwierdzili, że nigdy dotąd Łódź nie widziała tak masowego i potężnego obchodu. Dzień 1 Maja stał się świętem nie tylko klasy robotniczej, ale całego pracującego społeczeństwa polskiego.

Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1 Maja pragnie tą drogą wyrazić swe podziękowanie wszystkim osobom i instytucjom, które swym wysiłkiem pomogły w pracach Komitetu. Specjalne podziękowanie składa Komitet pracownikom i Dyrekcji Polskiego Radia Okręgu Łódzkiego, Dyrekcjom teatrów łódzkich oraz Okręgowemu Zarządowi Eksploatacji Filmu Polskiego za udostępnienie dla łódzkiego świata pracy bezpłatnych widowisk. Zgodnie z wnioskiem Komisji Artystycznej Komitet składa podziękowanie Centrali Tekstylnej, fabryce „Strzelczyk“, CZPWŁ., PSS, PZWS, OKZZ i innym za staranne wykonanie pomysłowych dekoracji. Komitet składa podziękowanie Izbie Rzemieślniczej, Handlowej, Aptekarskiej, drobnym spółdzielniom pracy, oraz wszystkim instytucjom i osobom prywatnym, które zadeklarowały pomoc finansową dla prac Komitetu. Jednocześnie Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1 Maja w Łodzi zawiadamia, że uchwałą z dnia 20 maja 1948 r., postanowiono przelać nadwyżkę pozostałą po rozliczeniu Sekcji Finansowej na budowę wspólnego domu dla nowej zjednoczonej partii robotniczej.

**PREZYDIUM KOMITETU
OBCHODU 1 MAJA w ŁODZI**

Z FRONTU pracy

W PZPB Nr 1 w tkalni na 12 krosnach wysunęła się na czoło Maria Pyzlak (125,5 proc.). Józefa Seweryniak osiągnęła 123,4 proc., a Genowefa Korzeniowska 123,1 proc. Na „szóstkach“ pierwsze miejsce zajął Stefan Pałczyński (154,1 proc.). Florentyna Wierszeń uzyskała 147,6 proc., a Kazimiera Domańska 146,3 proc. Na „czwórkach“ wyróżniły się Józefa Jóźwiak (137,9 proc.), Alicja Kriger (125,6 proc.), i Cecylia Pawlak (119,4 proc.). Antoni Kilanowski osiągnął 119,5 proc. We współzawodnictwie zespołowym zespół Stolarza Zygmunta (105,8 proc.) wyprzedził zespół Stolarza Stefana (102,2 proc.). W przędzalni odznaczyły się Maria Dubis (175,9 proc.), Bronisława Świtoniak (158,5 proc.) i Maria Żóraw 156,3 proc.).

W PZPB Nr 2 w przędzalni (6 stron) uzyskała Józefa Ulkowska 132,3 proc., a Anna Ciesielska 130,1 proc. Apolonia Sinocha (4 strony) osiągnęła 136,3 proc., Bronisława Olejniczak 135,6 proc., Maria Wolna 134,1 proc., a Helena Brzozowska (3 strony) 142,3 proc. W tkalni na 6 krosnach wysunęła się na czoło Maria Drelich (166,8 proc.). Bronisław Ciula osiągnął 158,9 proc. Wiesława Brzezińska uzyskała 151,8 proc., a Maria Skabiak 151 proc. Na „czwórkach“ odznaczyły się Helena Płachta (167,3 proc.), Zofia Wielińska (162,9 proc.) i Maria Jóźwiak (161,3 proc.).

W PZPB Nr 4 wyróżniły się prządki Stanisława Lenarczyk (164 proc.), Zofia Pająk (160 proc.) i Władysława Jałmużna (157 proc.).

W PZPB Nr 5 w przędzalni (3 strony) osiągnęła Stanisława Zakrzewska 195 proc., a Stefania Zajfryd 151 proc. Janina Góralska (4 strony) uzyskała 180 proc., a Helena Janiszewska 149 proc. W tkalni na „czwórkach“ odznaczyły się: Genowefa Nowak (198,7 proc.), Julia Rakowska (194,6 proc.), Maria Dziedzic (190,9 proc.), Helena Malowaniec (189,7 proc.), Teofila Gicewicz (181,9 proc.) i Franciszka Wójcik (181 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach“ uzyskała Stanisława Szewczyk 163,4 proc. a Konstancja Kazimierska 163 proc. Na „czwórkach“ wyróżniły się Emilia Janiszewska (162,1 proc.) i Maria Rajska (158,6 proc. W przędzalni (750 wrzec.) odznaczyły się Stanisława Smyczek (147,2 proc.) i Józefa Michalak (143,1 proc.).

W PZPB Nr 7 w przędzalni (780 wrzecion) odznaczyły się Apolonia Stanisławska (164,7 proc.) i Maria Woźniak (150,8 proc. W tkalni na „czwórkach“ osiągnęła Teresa Rozan 180,1 proc. a Alfreda Zwolińska 180 proc.

W PZPB Nr 9 w przędzalni wyróżniły się Pelagia Jaśniewicz (750 wrzec.—149,7 proc.) i Władysława Maciejak (708 wrzec. — 145,2 proc.). W tkalni na „szóstkach“ pierwsze miejsce zajął Stanisław Kubik (163,8 proc.). Feliksa Pakulska osiągnęła 161,5 proc., Józef Zakrzewski 159,7 proc., Ewa Kowalska 157,3 proc.

W PZPB Nr 22 w przędzalni (4 strony) Maria Golińska i Helena Wojkowska osiągnęły po 140,7 proc., Marta Naglecka i Franciszka Majda (3 strony) po 166,2 proc.

Wyniki zbiórki
na wspólny dom

Wojewódzki Komitet Współpracy PPR i PPS podaje do wiadomości wyniki zbiórki pieniężnej na budowę wspólnego domu Zjednoczonej Partii — zbiórki przeprowadzonej za pośrednictwem „Kuriera Popularnego“ i „Głosu Robotniczego“. Dzięki tzw. łańcuchowi prasowemu do „Kuriera Popularnego“ wpłynęło 598,696 zł, a do redakcji „Głosu Robotniczego“ wpłynęło 1.221,023 zł.

Ogółem wpłacono 1.819,719 zł, która to suma zostaje przelana na konto Głównego Komitetu Budowy Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej w Warszawie.

Jednocześnie Komitet Współpracy postanawia z dniem dzisiejszym przerwać łańcuch prasowy w związku z rozpoczętą regularną zbiórką pieniężną z zastosowaniem zeszytów kontrolnych i cegiełek.

Zasadnicza regularna akcja deklarowania składek na ten cel rozpoczęła się obecnie — gdy zeszyty kontrolne zostały dostarczone gminom organizacyjnym PPR i PPS.

Sprostowanie

Zamieszczony w numerze wczorajszym reportaż Z. Tarnowskiej p. t. „Nieznane uliczki Łodzi“ został w kilku miejscach zniekształcony przez błędy korektorskie. Między innymi pierwsze zdanie reportażu winno brzmieć: „Na przedmieściach Wielkiej Łodzi cisną się wąskie uliczki, na których panuje nieprzyjemny odór ścieków. Pochylają się nad nimi dziecięce główki, a oczy śledzą z uporem i ciekawością bieg... itd.

Blok równa front

Dawno już nie pisałem o Bloku Demokratycznym naszej kamienicy, mając więc trochę nieczyste sumienie, chyłkiem przekradłem się koło naszej stróżówki. Ale — do czasu dzban wodę nosi! W ubiegłą niedzielę, kiedy wychodziłem z domu, zastąpił mi drogę tow. Dzwoniec, nasz dozorca, we własnej osobie:

— Co jest, u wielki Anielki!—zawołał. — Czemu to Redaktor o nas nic nie piszesz i sprawę naszych partii w bitkowem organie zaniedbujesz?

Nie dokończył, kiedy jak spod ziemi wyrośli obok niego tow. Lufa i ob. Zielonka. Nie było się co tłumaczyć, bo rację mieli towarzysze kochani — nieco ich zaniedbałem.

— Pisz Redaktor, żeśmy już to jednofrontowe połączenie, nie oglądając się na resztę, oba z tow. Lufą uskutecznili! Różnic politycznych między nami nigdy żadnych nie było, bo to, że on woli na zakąskie bigos, a ja flaki z pulpetamy, to się kodeksowi partyjnemu nie sprzeciwia! O wiele zresztą o to chodzi, to i ja się po jednym głębszym od żadnego bigosu nie odkażę! Co za różnica, byle tylko przekąsić było po czem! Wyrównaliśmy front w ten sposób — że raz bigos, raz flaki! Podobnież w działaniu politycznym: prawicę, czyli te pyskatą obywatelkę Zajączko z Bloku żeśmy wywalili, a Kośmidrowicza, Szabrowicza i Rypkę na zbitą mordę żeśmy z lokalu pod godłem „Równość“ wylali. Nie śmią się tam już oni więcej pokazywać, podobnież jak i Wacuchna Gazowicz, szofer, któren jako otczajany moczymorda sławę nam naszą blokową niemożebnie zanieczyszczał!

Roboty, jak Redaktor widzisz, mielim pełne ręce, bo to i klub partyjny założyć było musowo, i świetlicę, i ten święty dom jednofrontowy, za którem agitujemy na całej Wólczańskiej ulicy! Teraz już tylko na te nazwę czekamy, a póki co, się jako Polska Partia Jednolitości Frontowej podpisujemy.

— A co słychać z Blokiem? — spytałem.

— Blok Demokratyczny naszej kamienicy po dawnemu istnieje, bo przecież i inne partie do niego należą. Kłopot mamy tylko z Ludowcami, bo Maciąg teraz w polu pilnie zajęty, a ob. Zielonka sam jeden połączenia załatwiać nie chce, bo mogłoby z tego wyniknąć pyskowanie, że mechanicznie partie chłopskie połączył, co się sprzeciwia przepisom.

— Ale i wy towarzysze, przed oznaczonym terminem łączyć się nie mieliście prawa! — zauważyłem surowo pod adresem przedstawicieli obu bratnich partii.

— Góra to już sama w porę ogłosi, a nam tylko karnie czekać należy.

— Święta prawda! — zgodził się z westchnieniem tow. Lufa. — Może żeśmy się z tow. Dzwońcem ciut-ciut pospieszyli, ale bo nam się to już za długo wydawało, znakiem tego chcielibyśmy pierwsi zrobić szczęśliwy początek. To może lepiej Redaktor tego w Bitkach nie ogłaszaj, bo jak się towarzysze Cyrankiewicz i Gomułka o tem dowiedzą, gotowi nam dać wycisk! Napisz Redaktor tylko, że my w dole oba z tow. Dzwońcem jak te dwie miłujące się gołąbki siedzimy, czekamy i doczekać się nie możemy!

...A Redaktor też do baru kawowego „Pod kołderką“ nie chodź i z Kośmidrowiczem, Szabrowiczem i Rypką się nie zadawaj, bo to jest najczarniejsza prawica, za którą i Redaktora do odpowiedzialnej procedury pociągnąć mogą!

KIEŁ

Świeże jabłka

Szczury za koty

Znamy ludzi, którzy litują się nad zranionym gołębiem, a znęcają się nad kobietą; którzy wożą psy w wózkach, a patrzą obojętnie na głodne dzieci.

W numerze 21 tygodnika „Kuźnica“ kp podaje taką notę: „KOTY i plan MARSHALLA“.

... Doniosła już prasa angielska, że Amerykańskie Stowarzyszenie Kociarzy(!) — American Feline Society — postanowiło przyłączyć się do planu Marshalla pomocy Europie przez wysłanie jednego miliona kotów. Cel — radykalne załatwienie się z gryzoniami, które niszczą dziesiątki tysięcy ton i tak już szczupłych zapasów zboża europejskiego“.

Niestety projekt ten spotkał się ze sprzeciwem naczelnej organizacji amerykańskiej do opieki nad zwierzętami i dostawa kotów nie będzie urzeczywistniona. Organizacja ta wystosowała oświadczenie, które brzmi: „Koty nasze są przyzwyczajone do doskonałego odżywiania amerykańskiego, nie mogłyby więc poprzestać tylko na szczurach. Żądałyby przeto dodatkowych ilości pożywienia, których zgłodniała Europa nie jest im w stanie dać“.

Ponieważ europejski przemysł nie jest nastawiony na żywienie kotów z puszki, więc troska jeszcze bardziej zrozumiała. Ale nie o to tylko idzie. W liście wystosowanym do redakcji pisma New York Times Mr. Sabatini obawia się wprost, „by te zwierzęta nie zostały wydane na rzeź, gdy się znajdą w rękach głodnych i zmarzniętych Europejczyków. Mają oni w Europie mało kotów, psów i innych podatnych ulubieńców (edible pets), ponieważ je ludzie zjedli, i o ile tylko mogli, użyli skórek na futra. Koty te są delikatnymi i szlachetnymi zwierzętami i nie zasługują na taki los“.

Biedne koty, ale biedne też i szczury, one przecież też są zwierzętami, mimo że są gryzoniami. Amerykanie wybrnęliby z kłopotu, gdyby poczęli sprowadzać europejskie szczury i myszy. Gryzonie te miałyby co jeść, zmniejszyłyby zapasy zmagazynowanego dla celów lichwiarskich zboża. Europejczycy zyskaliby nowe zajęcie, które by im pozwoliło zażegnać grożące z powodu planu Marshalla bezrobocie, Ameryka oszczędziłaby na kotach, których ewentualną nadprodukcję mogłaby kierować do Europy w postaci gotowych futerek, konserw, ew. jakichś wyrobów galanteryjnych i cały proces, byłby zgodny z pojęciami tak zwanego humanitaryzmu... Humanitaryzmu amerykańskiego, który każe litować się nad kotami, a pozwala linczować murzynów, obawia się o los zwierzątek, co prawda też zasługujących na serce człowiecze, a patrzy zimnym okiem na rozstrzeliwanie bohaterów walki z hitleryzmem.

YES.

W SOBOTĘ, dnia 22 maja br. o godzinie 15 odbędzie się w Łodzi w sali C.R.D.K. ul. PIOTRKOWSKA Nr 243

WOJEWÓDZKA NARADA
Aktywu Gospodarczego PPS i PPR

oraz PRELEGENTÓW

z udziałem przedstawicieli kierownictwa centralnego w osobach **tow. ministra JĘDRYCHOWSKIEGO z P.P.R. i tow. wiceministra JASTRZĘBSKIEGO z P.P.S.**

Na naradę tę winni przybyć członkowie P.P.S. i P.P.R., zajmujący kierownicze stanowiska w przemyśle, handlu i spółdzielczości z terenu Łodzi i województwa.

Obecność w/w tow. tow. obowiązkowa.

Komitet Łódzki i Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej — **Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej**

Dziś o puchar „Kuriera Popularnego"
grają szkolne zespoły piłkarskie

Dziś o godz. 15.30 w Parku Ludowym na Polesiu Konstantynowskim rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie reprezentacji szkół średnich o puchar ŁOZPN i „Kuriera Popularnego". Wyznaczone na środę 19 bm. zawody, wskutek ulewnego deszczu nie odbyły się i zostały przełożone na sobotę, 22 bm. na boisko Ogniska (ul. Tylna).

Drużyny szkolne biorące udział w turnieju podzielone zostały na dwie grupy. W pierwszej startować będą zespoły złożone z zawodników młodszych, w drugiej drużyny szkół średnich dla dorosłych.

W grupie pierwszej dla zwycięzcy której puchar ufundowała redakcja naszego pisma, startować będą drużyny:

1. Gimnazjum Miejskie
2. Gimnazjum im. Prez. G. Narutowicza
3. Gimnazjum im. M. Kopernika
4. Gimnazjum XV
5. Gimnazjum XI
6. PSTP
7. 62 Gimnazjum Państwowe
8. Gimn. i Liceum Zgierskie
9. Państwowe Gimn. Handlowe
10. Gimnazjum im. St. Żeromskiego.

Zwycięzca turnieju tych dziesięciu reprezentacji szkolnych otrzyma puchar redakcji

„KURIERA POPULARNEGO"

Dziś grają:

Na boisku w Parku Ludowym — 1) Pierwsze Gimnazjum Miejskie — Gimnazjum im. Narutowicza,

2) XV Gimnazjum Państwowe — Gimnazjum im. Kopernika.

3) XI Gimnazjum Państwowe — Gimnazjum im. Kopernika.

Początek zawodów o godz. 15.30. Gra prowadzona będzie według obowiązujących przepisów PZPN i trwać będzie 2×30 min. Przy wyniku remisowym obowiązuje dogrywka 2×10 min.

Gdyby i w tym czasie żadna z drużyn nie potrafiła rozstrzygnąć spotkania na swą korzyść, zarządzona zostanie dogrywka specjalna aż do uzyskania pierwszej bramki.

Równocześnie w Zgierzu grać będą:

1) 52-gie Gimnazjum Państwowe — Gimn. i Liceum Zgierskie

2) Gimnazjum Handlowe Zgierz — III Gimn. im. St. Żeromskiego Łódź.

Zawody, których początek wyznaczony został na godz. 17 odbędą się na stadionie Miejskim w Zgierzu.

Nareszcie piłkarze polscy
wygrywają we Francji

PARYŻ (PAP). Rozegrane spotkanie piłkarskie między reprezentacją Zw. Zaw. Polski, a reprezentacją Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji, po żywej i interesującej grze zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Zw. Zaw. Polski w stosunku 6:3 (2:2). Drużyny powitał na boisku przy dźwiękach hymnu narodowego polskiego i francuskiego konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Lille — Noga oraz przedstawiciele miejscowych organizacji polskich.

Do przerwy drużyna miejscowa, grając z wiatrem, potrafiła wywalczyć wynik remisowy 2:2.

Po przerwie reprezentacja Zw. Zaw. Polski miała zdecydowaną przewagę techniczną i taktyczną.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Białas i Cieślik — po 2, oraz Spodzieja i Przecherka — po 1.

Mecz wzbudził wielkie zainteresowanie, a piękna gra była oklaskiwana przez wypełniony szczelnie stadion widzów, w tym wielu emigrantów polskich.

Po zawodach gracze byli podejmowani przez miejscowe organizacje polskie.

W piątek 21 bm. piłkarze polscy wracają samolotem do kraju.

Zaproszenie

Gdy wieczorem przystępujemy do pracy nad zmontowaniem codziennej kolumny sportowej, na biurku znajdujemy przeważnie stertę listów. Jość uważnie przeglądamy całą korespondencję. W kopertach znajdują się „pilne" komunikaty o zebraniach, przyjemne listy od czytelników, uwagi zapalonych kibiców tego lub innego klubu, zapowiedzi imprez itp. itp.

Z braku miejsca dość często nie możemy zamieścić wielu nadesłanych nam informacji. Niemiłosiernie skracamy więc wszystkie komunikaty. Ale są takie listy, które bez względu na nawał materiału aktualnego z przyjemnością zamieszczamy, gdyż pochodzą one od najmilszych nam sportowców, bo od młodzieży.

Na przykład wczoraj w skromnej białej kopercie widniało wydrukowane na różowym kartonie zaproszenie treści następującej:

Zaproszenie

W dniu 23 maja 1948 r. o godz. 16 na boisku Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach odbędą się

ZAWODY BOKSERSKIE

pomiędzy Średnią Szkołą Przemysłu Poligraficznego w Łodzi a Państwowym Gimnazjum Mechanicznym w Pabianicach, na które uprzejmie zaprasza się ob. Redaktora sportowego „Kuriera Popularnego".

Zaproszenie służy jako bilet wstępu.

W razie niepogody zawody odbędą się w sali ZWM, ul. Pułaskiego 36.

I jak tu nie pójść na takie zawody!

Kącik klubowy

Zarząd R. K. S. „Płomień" komunikuje, iż w związku z jubileuszem Łódzkiego Klubu Sportowego, w niedzielę, dnia 23 maja br. odbędzie się zbiórka zawodników I i II drużyny w lokalu przy ul. Czartoryskiego 10 o godz. 12. Obecność wszystkich zawodników piłkarzy obowiązkowa.

Ważne dla młodzieży

BEZPŁATNE BILETY
na imprezy sportowe

Woj. Urząd K. F. w porozumieniu z Woj. Komendą Służby Polsce i Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego przy współudziale Okręgowych Związków Sportowych w celu umożliwienia bezpłatnego wzięcia udziału przez młodzież łódzką w imprezach sportowych zawiadamia, że dn. 23 maja br. w godz. 9 — 13 są udostępnione wolne wejścia za okazaniem legitymacji szkolnej na następujące imprezy:

1. W sali Polskiej YMCA ul. Moniuszki 4a o godz. 9

a) mecz siatkówki żeńskiej HKS—YMCA,

b) mecz siatkówki męskiej HKS—AZS,

c) mecz koszykówki męskiej TUR — YMCA.

2. Na stadionie Zjednoczonych przy ulicy Kilińskiego o godz. 9:

a) mecz piłki nożnej o mistrz. łódzkich szkół średnich SKS Salezjanie — XVIII Państwowe Gimn. i Liceum dla dorosłych,

b) mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A TUR (Tomaszów) leader rozgrywek — ZZK (Łódź).

Na stadionie ŁKS przy Al. Unii o godz. 14, za okazaniem biletów otrzymanych z Woj. Urzędu K. F. uroczystość otwarcia Jubileuszu ŁKS.

Prezydent B. Bierut gratuluje
sportowcom

WARSZAWA. — Prezydent RP — Bolesław Bierut — przyjął we czwartek o godz. 14 oba zwycięskie zespoły kolarskie Polski w wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa.

Kolarzom towarzyszył dyrektor GUKF — inż. Kuchar oraz prezes P. Z. Kolarskiego — Gołębiowski i kilku członków zarządu P. Zw. Kol.

Prezydent RP w serdecznych słowach podziękował kolarzom za wysiłek, życząc im dalszej owocnej pracy na niwie sportu.

Na zakończenie audiencji, Kapiak wzniósł okrzyk na cześć Prezydenta RP., a ob. Prezydent z kolei odpowiedział okrzykiem na cześć sportu polskiego.

Anglia gromi Szwajcarię

BELLINZONA. Piłkarska reprezentacja Anglii, która w niedzielę w Turynie pokonała Włochy 4:0, grając z pięcioma rezerwowymi w środę rozgromiła zwycięzcę Szkocji — Szwajcarię aż 5:1.

Nudy na pudy

ŁKS—PTC 8:1 (4:0)

Sparringowe spotkanie z PTC ligowcy ŁKS-u potraktowali bardzo komeralnie. Już w trakcie meczu postanowiliśmy nie wymieniać nazwisk dobrych lub złych aktorów widowiska, które ściągnęło na stadion ŁKS blisko 1.500 widzów. Tak się składało właśnie, że obie drużyny grały znacznie gorzej niż potrafią. W szczególności ŁKS. Nieobecność chorego na serce Hogendorfa sprawiła, że zwykle dobra prawa strona napadu, tym razem nie mogła licytować się z lewą flanką. Obie wypadły dostatecznie... treningowo.

Przez 90 minut zastanawiała nas wiadomość niedzielna z Pabianic. PTC pokonało tam rezerwy ligowców ŁKS 6:0. Cóż za czarodziejską siłę ma boisko pabianiczan, że najpierw przegrywa tam w wysokim stosunku bramkowym Widzew, a w kilka tygodni później ŁKS doznaje klęski 0:6! Wczoraj pabianiczanie niestety w niczym nie udokumentowali swych pretensji do tytułu mistrza Łodzi i miejsca w II lidze.

Mecz obie drużyny potraktowały jako odrobienie pańszczyzny. Pańszczyzny zresztą zgoła niepotrzebnej. Nikt nie domagał się aby ŁKS miał wykazać, że jest lepszy od PTC różnicą 7 bramek. Można było oszczędzić tego widowiska piłkarzom i półtora tysiącznej widowni.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Kolegium Sędziów Nr 15
z dnia 20 5. 1948.

Dnia 21. 5. 48 boisko Arko godz. 18 Arko — ZZK Sikorski Marian; boisko ŁKS II godz. 18 — ŁKS I — PKS Błaszczyński; boisko PKS II godz. 18 — TUR Pab. — PTC Karpiński; boisko DKS godz. 18 — Resursa — Tramwajarz Bira; boisko Widzew godz. 18 — Widzew I — Bzura Ozorków Jędraszczak; boisko Boruta godz. 18 — Boruta — Włókniarz Melka; boisko TUR P. L. godz. 18 — TUR Ł. — ŁKS II Walczak Władysław; boisko Zjednoczone godz. 18 Zjednoczone — Skra Bał. Winiarski.

Dnia 22. 5. 48 boisko Zryw P. L. godz. 18 — Zryw Ł. — Victoria Spychalski.

KLASA A

22. 5. 48 boisko Zjednoczone godz. 18 — Zjednoczone I — ŁKS I B. Wiktorek; boisko Zjednoczone godz. 16 — Zjednoczone II — ŁKS II Szytenhelm.

KLASA C

Dnia 22. 5. 48 boisko DKS godz. 17 — Partyzant — Naprzód. Karpiński; boisko Arko godz. 17 — Filmowiec — Czyn Ekler; boisko ŁKS godz. 18. — ZZK III — ŁKS Plewiński.

KLASA A

Dnia 23. 5. 48 boisko Zjednoczone godz. 11 — ZZK — TUR Tom. Naporski; boisko Boruta godz. 17 — Widzew II — Boruta II Szymański; boisko Boruta godz. 17 — Widzew I — Boruta I Gryniewski boisko Concordia godz. 17.30 — Concordia — PTC Kowalewski; boisko Tomaszów godz. 17.30 — Lechia — TUR Ł. Winiarski.

KLASA C

Dnia 23. 5. 48 boisko PKS II godz. 18 PTC III — TUR III Mike; boisko Boruta godz. 13 — Boruta III — Zjednoczone III Kowalczyk; boisko Ognisko godz. 11 — Metalowiec — Zryw Ł. Rosiak; boisko Podgórze godz. 11 — Włókniarz — Ognisko Bretsztejn; boisko Zryw P. L. godz. 11 — Siódemka — Gwiazda Golański; boisko N. Złotno godz. 11 — TUR N. Zł. — Energia Kowalski; boisko TUR P. L. godz. 17 — Skra Bał. — Jutrzenka Piekarski; boisko DKS godz. 11 — Łodzianka — Victoria Kowalski St.; boisko Podgórze godz. 17 — Podgórze — Zryw Turski; boisko Arko godz. 11 — Arko — Czołenko Krysiak; boisko Ognisko godz. 17 — Skóra — Błysk Werner; boisko DKS godz. 17 — Marysin — Orzeł Lewandowski; boisko PKS II godz. 11 — TUR Pab. — Łaskowiak Karpiński; boisko Zd. Wola godz. 11 — Zryw. Zd. W. — Chemiczna Michalski; boisko Zd. Wola godz. 17 — Metalowiec — TUR Sieradz Trawkowski; boisko Zelów godz. 11 ZMD Zelów — Papiernia Zawadzki; boisko Ozorków godz. 11 — TUR Ozorków — Zryw. Konst. Zawieruch; boisko Ozorków godz. 17 — Zryw Ozorków — Bzura Hanysz; boisko Skierniewice godz. 11 — Unia II — Skaut Szumlak; boisko Skierniewice godz. 17 — TUR Skierniewice — Zryw Brz. Szumlak; boisko Kutno godz. 17 — ZZK II Kol. — ZZK Rogów Pałyga; boisko Żychlin godz. 17 M 1 — TUR Kutno Marciniak.

KLASA A

Dnia 27. 5. 48 boisko Zjednoczone godz. 17.30 TUR Ł. — Boruta I Stępień; boisko Zjednoczone godz. 15.30 — TUR II — Boruta II Jasiński.

KLASA C

Dnia 27. 5. 48 boisko DKS godz. 17 — Skóra — Marysin Dębski; boisko PKS II godz. 18 — Chemiczna — TUR Sieradz Panfil; boisko Konstantynów godz. 18 — Zryw Konstantynów — Zryw Oz. Kowalczyk; boisko Ozorków godz. 18 — Bzura — TUR Zg. Kaśmierczak; boisko Łask godz. 18 — Łaskowiak — Zryw Zd. W. Mike; boisko Zd. Wola godz. 18 — Metalowiec — TUR Pab. Michalski; boisko Skierniewice godz. 18 — Skaut — UNIA II Pałyga; boisko DKS godz. 11 — Gwardia — DKS Golański (zaw. tow.).

JUNIORZY

Dnia 28. 5. 48 boisko PKS I godz. 18.30 PKS — TUR Pab. Hanysz; boisko Arko godz. 18.30 — ZZK — ŁKS I Sznycer; boisko Ognisko godz. 18.30 — Ognisko — Arko, Sumała; boisko Podgórze godz. 18.30 — Tramwajarz — PKS Werner; boisko Widzew godz. 18.30 — Widzew II — Zjednoczone Plewiński; boisko TUR P. L. godz. 18.30 — TUR Ł. — Zryw Jachowicz; boisko Zgierz godz. 18.30 — Włókniarz — Widzew II Szumlak; boisko Ozorków godz. 18.30 — Bzura — Resursa, Racięcki.

Liniowi ZZK — ŁKS Pogodziński i Górski.

49

ROZDZIAŁ SZESNASTY

W dalszym ciągu tych rozmyślań Clyde zaczął zastanawiać się nad zagadnieniem płci z innego puktu widzenia, bardziej specjalnie. Potępiał kochanka siostry za to, że ją tak rzucił bez litości, jednak przypuszczał, że i ona nie była bez winy. Z własnej woli za nim poszła. Dowiedział się świeżo od niej, że amant ten był w zeszłym roku w Cansas City przez tydzień i wtedy szukał sposobności, żeby zawrzeć z nią znajomość. Następnego roku, gdy przyjechał na dwa tygodnie, ona sama latała za nim, tak przynajmniej mógł wywnioskować Clyde. Porównał swój stosunek do Hortensji i musiał przyznać, że nic złego nie można było im obojgu zarzucić.

Zdawał sobie doskonale sprawę, że opłakane konsekwencje tego czynu nie wypływały z samego faktu, lecz z kompletnego nieuświadomienia i bezmyślności. Bo gdyby Esta wiedziała coś więcej o człowieku, którego pokochała, nie znalazłaby się teraz w tak okropnym położeniu. Z pewnością ani Hortensja, ani Luiza, ani też Greta nie są tak naiwne, żeby się dały uwieść. A może jednak? Nie, były zanadto sprytne na to. W zestawieniu z nimi Esta traciła wiele. Powinna była w mniemaniu Clyda postępować przyzwoiciej. Doszedłszy do tego wniosku, sądził ją bardziej surowo, chociaż nie zobojętniał dla niej całkowicie.

Na rozwój i zmianę jego poglądów wpłynęła rozwijająca się caraz silniej namiętność ku Hortensji Briggs, jak również młody wiek i usposobienie tego chłopaka. Rozkochany był do szaleństwa w powabnej dziewczynie. Już po parokrotnym widzeniu się z nią doszedł do wniosku, że przedstawia ona typ, przez niego wymarzony. Była elegancka, szykowna i naprawdę śliczna. W oczach jej migały dziwne iskierki. Umiała w taki zachwycający sposób otwierać i zamykać usteczka i patrzyła wtedy tak niewinnie przed siebie, jakby on, który drżał i płonął z tajonej namiętności, nie istniał wcale. Czuł wtedy osłabienie i oszołomienie, czuł okrutnie wgryzające się w żyły drobniutkie niteczki żaru. Była to wyraźna żądza, dręcząca i nieunikniona, której nie mógł zaspokoić, bo Hortensja nie zawsze nawet pozwalała objąć się i ucałować. Musiał więc zachować się z pewną rezerwą, czym ona właśnie gardziła, gdyż specjalnie dążyła do tego, żeby w młodych ludziach namiętność rozbudzić. Dla niej odpowiednim typem byłby mężczyzna, który by potrafił wybić jej z głowy te wyniosłe minki, tę dumę i zmusić ją chociażby siłą do uległości.

Co do Clyda, to właściwie sama nie była pewna, czy go lubi. czy nie, więc i on żył w ciągłej niepewności, jak daleko sięga jej sympatia ku niemu. Z tego właśnie była zadowolona, gdyż błądząc w ciemnościach i karmiąc się niegasnącymi nadziejami, nie mógł jej rzucić.

Czasami po wspólnie spędzonym wieczorze w restauracji lub teatrze, na które łaskawie pozwalała zapraszać siebie, jeżeli Clyde nie był zanadto natarczywy, stawała się bardziej ustępliwa i łagodna, czym zjednałaby najbardziej wymagającego adoratora. W chwili jednak, gdy stawali przed drzwiami jej mieszkania lub przed mieszkaniem koleżanki, gdzie miała zamiar spędzić wieczór, żegnała go oziębłym uściśnięciem ręki lub obojętnym pocałunkiem. W takich chwilach czasami Clyda ogarniał szał, i nieraz siłą chciał zmusić ją do większej względności, lecz ona jak dzikie kocię wykazywała tyle oporu, że sama nie umiałaby wytłumaczyć, dlaczego to robi. Właśnie przez niego, tylko przez niego nie chce być do niczego zmuszana... I odchodził, zrozpaczony ponury, jak noc, nie mogąc otrząsnąć się z jej uroku, bojąc się utracić tę niezwykłą dziewczynę.

Tak silnie działała na niego, że nie mógł znieść długo jej nieobecności i biegł tam, gdzie spodziewał się ją spotkać. Przez większą część dnia mimo ciągłych wspomnień o siostrze żył w jakimś dokuczliwym, a jednak słodkim zmysłowym zapamiętaniu.

(D. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK:
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Malczewskiego (ul. Śródmiejska 21), Sanickiej (Karolewska Nr 48), Stokłowskiego (Limanowskiego Nr 80), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Gra codziennie cieszącą się dużym powodzeniem amerykańską sztukę „Lisie Gniazdo" w wykonaniu zespołu warszawskiego teatru Studio pod kierunkiem Karola Adwentowicza, z udziałem jego w roli głównej.

W pozostałych rolach: Irena Grywińska, Elżbieta Łabuńska, Aldona Jasińska, Alicja Kamińska, Feliks Chmurkowski, Edmund Fidler, Zygmunt Morawski, Włodzimierz Kwaskowski i Jerzy Dargiel.

Wobec powodzenia sztuka „Lisie Gniazdo" będzie grana do niedzieli 23 bm. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 19.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19.15 gościnny występ Janiny Piaskowskiej w świetnej nowoczesnej szuce Verneuill'a p.t. „Już nigdy nie skłamię".

Akcja sztuki odbywa się dziś w Paryżu. J. Piaskowska kreuje popisową rolę Zermeny, modystki paryskiej. Partneruje utalenowany Jan Rudnicki. Inscenizacja i reżyseria J. Piaskowskiej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243, tel. 107-25
Dziś i codziennie „ROSE - MARIE". Początek o godz. 19.15.

TEATR KAMERALNY
DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34
Dziś i codziennie o godz. 19.15 farsa Noel Cowarda „SEANS".

TEATR „O S A"
Zachodnia 43, tel. 140-08
OSTATNIE DNI!
Dziś i codziennie o godz. 19.30 „WIOSENNY BIEG".

TEATR „SYRENA" Traugutta 1
Dziś jedno przedstawienie 19.30 komedii G. Dregely — „DOBRZE SKROJONY FRAK".

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Pirogow" — godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Stalowe serca" — 17, 19, 21, niedziele 15.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Wśród ludzi" — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: Program aktualności kraj. i zagran. Nr 15" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — ul. Legionów 2/4. „Bitwa o szyny" — 17, 19, 21, niedzielę 15.
MUZA — Rod. Pabianicka: „Carrie kłamie" — 18.30, niedz. 13.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Polska" — godz. 17.30, 19, 20.30, dodatkowy seans o godz. 16 w niedz. 14.30.
PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76: „Zielona Dolina" — godz 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Moje uniwersytety" — 17, 19, 21, niedz. 15.
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Mali Detektywi" — godz. 17, 19, 21, niedz. 15.
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Zenobia" — godz. 16.30, 18, 20.30, niedz. 14.30.
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Czarodziejskie ziarno" — 16.15, 18.15, 20.15, niedz. 14.15.
ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „Nauczycielka wiejska" — godz. 16, 18, 20.30, niedz. 13.30.
TĘCZA — ul. Piotrkowska 103: „Casablanca"—godz. 16.30, 18.30, 20.30, dodat. 14.30, niedz. 12.30.
TATRY (w ogrodzie). „Pani Miniver" — godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Casablanca" — godz. 17, 19, 21, dodatkowy seans 15, niedz. 13.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Płomień nowego Orleanu" — 17, 19, 21, niedz. 15.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Stalowe Serca" — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Oflag XXV" — godz. 16.30.

RADIO

PIĄTEK, 21 MAJA

12.04 Dziennik. 12.25 Pieśni kompozytorów polskich. 12.50 Interludium z płyt. 13.00 „Odbudowa wsi"— pogadanka. 13.05 „Z naszych stron". 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Muzyka popularna. 14.30 Utwory F. LISZTA. 14.50 Muzyka obiadowa. 15.25 Wiadom. sport. 15.30 Przegląd teatralny: 15.40 Najsławniejsze menuety. 16.00 Dziennik. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Audycja dla młodzieży. 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 RUL. 18.00 „Mozaika muzyczna". 18.45 „Zaklęty dwór". 19.15 PUCCINI — „MADAME BUTTERFLY". W przerwie Dziennik. 21.30 „Węgry przemawiają do Polski". 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Koncert życzeń. 23.00 Ostatnie wiadomości.

30 milionów metrów tkanin w kwietniu

Poważne rezultaty pracy

Przemysł bawełniany wywiązał się ze swego zadania

Miarą i sprawdzianem dobrej, wydajnej pracy każdej gałęzi pracy są — rzecz jasna — owoce tej pracy. Nawet najlepsze intencje nie wystarczą, gdy praca wykonywana jest bez znajomości rzeczy, bez konkretnego planu i gdy nie są kontrolowane rezultaty inwestowanego wysiłku.

Te zasady zdobyły sobie już dawno prawo obywatelstwa w naszej gospodarce narodowej, a zwłaszcza w przemyśle. W szczególności przemysł tekstylny, skoncentrowany na terenie łódzkim, przestrzega wspomniane zasady planowej gospodarki. Produkcja jego kontrolowana jest od momentu gdy przychodzi do fabryki surowiec, aż do chwili, gdy gotowy produkt opuszcza warsztaty zakładów, Wpływa to dodatnio na jakość wytwarzanych towarów, tak samo jak pozytywnie odbija się na wydajności robotnika stała troska o dyscyplinę pracy, o podniesienie kwalifikacji załóg fabrycznych itd.

MILIONY METRÓW TKANIN

W tych warunkach nasz przemysł włókienniczy wykazuje stale doskonałe tendencje rozwojowe i systematycznie ma do zanotowania poważne osiągnięcia. Można to łatwo sprawdzić na danych każdego miesiąca.

Jeśli chodzi o przemysł bawełniany, to wszystko wskazuje na to, że osiągnął on w ubiegłym miesiącu bardzo dobre rezultaty. Plan produkcji w przędzalniach cienkoprzędnych wykonany został w 137,2 procentach, w przędzalniach średnioprzędnych w 96 proc., a w przędzalniach odpadkowych w 119,2 proc. Produkcja tkanin surowych za ten okres czasu przekroczyła 30 milionów metrów, co stanowi 109.4 proc. planu. Produkcja tkanin wykończonych całkowicie wykonana została na 103,3 procent planu. Jak z tego wynika, z wyjątkiem przędzalń średnioprzędnych cały przemysł bawełniany w zasadzie dobrze wywiązał się ze swojego zadania. Okoliczność, iż przędzalnie średnioprzędne w Łodzi mają pewne mankamenty w wykonaniu planu, jest zastanawiająca, ponieważ te same zakłady na Dolnym Śląsku w wielu wypadkach nie tylko, że wykonały, ale przekroczyły plan określony na kwiecień. Niewątpliwie i Łódź na tym odcinku w bież. miesiącu podciągnie się.

NAJLEPSZE FABRYKI

Co się tyczy poszczególnych fabryk w okręgu łódzkim, to najcelniejsze rezultaty osiągnęły PZPB nr 1. W przędzalni cienkoprzędnej — 142,3 proc., w średnioprzędnej — 109 proc., a w odpadkowej 125,3 proc. Tkalnia PZPB nr 1 wykonała plan kwietniowy na 102,8 proc.

Na lepszych miejscach uplasowały się też w kwietniu PZPB nr 16 (132,3 proc. planu), PZPB w Pabianicach (przędzalnia „cienka" — 127 proc., tkalnia 116,1 proc.), PZPB w Andrychowie (tkalnia 130,3 proc.), i PZPB w Ozorkowie.

Ze znaczną nadwyżką wykonały także plan fabryki bełchatowskie, PZPB nr 3, 4, 7, 18, 17, PZPB w Częstochowie i PZPB w Zelowie. PZPB nr 5 osiągnęły przekroczenie planu (123,6) w przędzalni „cienkiej", niestety jednak w przędzalni średnioprzędnej planu nie wykonały.

ZAKŁADY POZOSTAJĄCE W TYLE

Najsłabsze wyniki w pracy wykazały PZPB nr 14, nr 22 oraz PZPB w Zduńskiej Woli, gdzie planu nie wykonały ani przędzalnie odpadkowe, ani tkalnie.

Z ogólnego zestawienia wyników pracy w miesiącu ubiegłym widać, że przemysł bawełniany, dzięki wysiłkom masy włókniarzy i kierownictwa przestał już być słabym punktem naszego przemysłu włókienniczego. Ale z drugiej strony słabe wyniki przędzalń średnioprzędnych mówią o tym że te wyniki mogą być poważnie zredukowane jeśli nie podciągnie się w najbliższym czasie pozostających w tyle przędzalń. Od tego zależy bardzo wiele. Od tego zależy także czy uda się przemysłowi bawełnianemu wywiązać z przyrzeczeń przedmajowych i wykonać przedterminowo roczny plan produkcji.

Plenum Miejskiej Rady Narodowej

uchwali we wtorek kredyty inwestycyjne

Na odbytym onegdaj posiedzeniu Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi poza sprawą ławników rozpatrzone zostały szczegółowe plany zużytkowania wielkiej 250-milionowej pożyczki, przyznanej Łodzi na prowadzenie robót inwestycyjnych w roku 1948.

Kolegium zatwierdziło opracowane projekty, przedstawione przez zainteresowane resorty gospodarki miejskiej. Szczegółowo o planach tych pisaliśmy już. Warto jeszcze nadmienić, że zaakceptowono jedynie roboty najpilniejsze, które mają na celu podniesienie warunków sanitarno-zdrowotnych miasta i zwiększenie bezpieczeństwa publicznego (remonty walących się domów.).

W przyszłym tygodniu, a mianowicie we wtorek dn. 25 bm. odbędą się dwa plenarne zebrania Miejskiej Rady Narodowej na których pożyczka ćwierćmiliardowa uchwalona zostanie w I i II czytaniu. (t)

PPS — Życie Partyjne

Dziś, w piątek, dnia 21 b. m. o g. 17 odbędzie się wspólne zebranie sekretarzy i przewodniczących Kół PPS i PPR przy Zarządzie Miejskim w Łodzi. Zebranie odbędzie się w lokalu przy ul. Moniuszki nr 7/9.

Obecność obowiązkowa.

* * *

Jutro, w sobotę, dnia 22 b. m. odbędą się następujące zebrania:

o godz. 18 międzypartyjne zebranie kobiet PPS i PPR w lokalu dzielnicy Górnej PPS, ul. Senatorska 11.

Sprawy bardzo ważne!

O godz. 18 zebranie międzypartyjne akywów kobiecych PPS i PPR w Ozorkowie.

WYBORY DO LIGOWYCH WŁADZ PARTYJNYCH

W związku z wyborami do nowych władz partyjnych, odbędą się następujące walne zebrania:

w dniu 22. 5. rb. o godz. 18 na dzielnicy „Ruda Pabianicka";

w dniu 22. 5. rb. o godz. 18 na dzielnicy „Radogoszcz";

w dniu 24. 5. r. b. o godz. 18 na dzielnicy „Widzew".

KOMUNIKAT

Walne zebranie członków PPS dz. „Zielona", które miało odbyć się w dniu 22. 5. rb. zostało przesunięte na dzień 29. 5. rb. godz. 18.

„Wal bracie do wojska"

Rozpoczął się pobór

Przegląd lekarski i zakwalifikowanie do służby

Godz. 7 rano — zbiórka. Cichą ulicą Świętokrzyską wędrują żwawym krokiem młodzi chłopcy. Wszyscy w jednym kierunku. Do lokalu rejestracyjnego RKU, gdzie rozpoczyna się pobór nowego rocznika 1927 oraz ochotników z rocznika 1928, 1929 i 1930.

— Przyszła kryska na Matyska. Chcesz być dorosłym mężczyzną, wal bracie do wojska! — żartują chłopcy, zgromadzeni w korytarzu lokalu. Stawili się wszyscy punktualnie i czekają na rozpoczęcie rejestracji. Urozmaicają sobie czas czytaniem gazet, rozmową. Czynny jest bufet T.P.Ż., skąd dolatuje zapach świeżej kawy.

OBOWIĄZEK KAŻDEGO OBYWATELA

Komisja poborowa zebrała się już także. Przedstawiciel wydz. wojskowego Zarządu Miejskiego, przedstawiciel MRN, partii politycznych i władz wojskowych oraz komisja lekarska dokonują przeglądu poborowych.

Tymczasem po sprawdzeniu obecności, około 60 młodych mężczyzn zostaje skierowanych do Przychodni Przeciwgruźliczej, gdzie wszyscy poddani być muszą prześwietleniu roentgenowskiemu. Następnie czwórkami wracają na ul. Świętokrzyską. Tu biorą ich pod opiekę podchorążowie, którzy organizują krótkie pogadanki w świetlicy.

Żołnierz powinien być karny i posłuszny... Obowiązkiem każdego obywatela, każdego z nas jest nieść pomoc Ojczyźnie... Jak nie nauczysz się nosić karabinu i maszerować, będziesz łamagą, kolego... — urywki zdań wygłaszanych przez podchorążych dobiegają uszu tych, którzy spacerują po korytarzu. Pogadanki mają na celu poinformowanie poborowych o przyszłych ich obowiązkach, prelegenci w formie towarzyskiej rozmowy dają praktyczne rady lub wyjaśniają zawiłości dyscypliny wojskowej.

W KOMISJI POBOROWEJ

Równocześnie w sąsiednim pokoju odbywa się badanie kolejno wywoływanych mężczyzn przez komisję poborową. Imię i nazwisko, wiek, wykształcenie. Trzeba się rozebrać i oddać w ręce lekarzy, którzy przeprowadzają dokładną konsultację.

Praca komisji trwa bez przerwy cały dzień. Od dnia wczorajszego począwszy aż do dnia 30 b.m. codziennie zbadanych będzie po 60 poborowych.

Część z nich zakwalifikowano do służby, innym obowiązek odroczono ze względu na stan zdrowia lub nieukończone studia. Poborowi bowiem w większości swej są to studenci wyższych uczelni lub otrzymujący w tym roku świadectwo dojrzałości uczniowie gimnazjalni. (b)

Dwaj kaci obozowi

staną wkrótce przed sądem łódzkim

W dniu 31 b. m. odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi rozprawa przeciwko dwóm katom niemieckim z obozu w Goerlitz (Zgorzelec).

Pierwszy z nich to Winfred Zunker — „Lagerführer" i „oberscharführer" SS. Drugim jest Herman Czech „lageraeltester", poprzednio zaś capo w obozie Gross-Rossen.

Obydwaj Niemcy oskarżeni są o znęcanie się i masowe mordowanie Żydów. Szczególnym okrucieństwem odznaczał się Winfried Czech zawodowy morderca, który rozbijał łopatą głowy swoim ofiarom. Najlepiej świadczy o nim fakt, że był zabójcą własnej matki.

W niedługim czasie odbędzie się też rozprawa przeciwko żandarmowi niemieckiemu, pełniącemu służbę w łódzkim ghetcie, Herbertowi Mochowi. Jest on oskarżony o zastrzelenie 20 Żydów.

Osoby, które mogłyby złożyć zeznania w jego sprawie proszone są o zgłoszenie się do prokuratury Sądu Okręgowego w Łodzi — pokój Nr 212. (O)

Co się dzieje z masłem?

Z związku z naszą notatką pt. „Gdzie się podziało masło" otrzymaliśmy z Powszechnej Spółdzielni Spożywców list, wyjaśniający szczegółowo stosunki, panujące na odcinku spółdzielczych sklepów jajczarsko-mleczarskich.

PSS wyjaśnia, że dla zaopatrzenia konsumentów w masło potrzeba dziennie 6 — 8 tys. kg tego artykułu. Tymczasem od końca kwietnia PSS otrzymywała przeciętnie od swojego dostawcy, którym jest Okręgowy Oddział „Społem" około 4 tys. kg dziennie. Dalej dowiadujemy się z wyjaśnienia, że PSS czyniła starania o uzyskanie na Zielone Święta wiekszej ilości masła z Okręgów, niestety jednak starania te nie dały wyników. Wiadomo PSS-owi, że „Społem" nie sprzedaje masła na rynek prywatny, a dostarcza je jedynie dla PSS, PDT, szpitali, stołówek, żłobków, przedszkoli i rad zakładowych.

„Dobrzy współlokatorzy"

przyczyną samobójstwa

Jak już donosiliśmy — w parku Poniatowskiego znaleziono przed paroma dniami wiszące na drzewie zwłoki Władysława Dąbrowskiego, zamieszkałego przy ul. Sierakowskiego 28.

Samobójca pozostawił list, w którym wyjaśnia, że popełnia desperacki krok z powodu swych współlokatorów, małżeństwa Rutkowskich.

Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się, że rzeczywiście Dąbrowski, który był spokojnym i szanowanym pracownikiem urzędu pocztowego, mieszkał jako sublokator u Rutkowskich.

Początkowo mieszkanie należało do niego. Rutkowscy jednak różnego rodzaju drogami postarali się o uzyskanie przydziału na mieszkanie i systematycznie szykanowali swego sublokatora. Sposoby były najbardziej wyrafinowane, co doprowadziło Dąbrowskiego do rozstroju nerwowego. Nie mogąc dłużej w takich warunkach żyć starał się o inne mieszkanie, nie mógł go znaleźć i doprowadzony do ostateczności popełnił samobójstwo.

Jest to niewątpliwie wypadek bardzo charakterystyczny.

Kontrola mleka w Łodzi

Akcja przeciwko fałszerzom żywności

Oddział badania żywności Filii Państwowego Zakładu Higieny w Łodzi, w ramach t. zw. „akcji mlecznej" wzmógł kontrolę tego artykułu spożycia.

W związku z powyższym, pragnąc uprzystępnić każdemu konsumentowi możliwość sprawdzenia wartości mleka, oddział przyjmuje do zbadania mleko również od osób prywatnych w godzinach od 8.30 do 10.30 za niewielką opłatą.

Mleko należy dostarczać w stanie świeżym, nie zsiadłe, w butelkach czystych (lepiej suchych) ze szkła jasnego, w ilości około 1/4 litra mleka na jedną próbę.

Zakład Higieny umożliwia w ten sposób każdemu zainteresowanemu obywatelowi, kupującemu mleko dla własnego użytku lub do sprzedaży, sprawdzenie jego dobroci i w ten sposób zwalcza wydatnie fałszowanie tego zasadniczego produktu spożywczego. (t)

Triumf polskiego chłopa
Historia małej społeczności wiejskiej

W kwietniu ub. roku grupa osadników, złożona ze 130 ludzi (ok. 27 rodzin), przybyła ze wsi Husow pod Łańcutem, do osady Tyniec pod Wrocławiem, aby objąć w posiadanie spółdzielcze 515 ha poniemieckich gruntów. Przybyli na to nowe gospodarstwo naogół bez koni i krów, bez narzędzi rolniczych. Zastali spalony w czasie działań wojennych pałac, częściowo wypalone domy mieszkalne we wsi, zastali jednak, co najważniejsze — 405 ha pysznego, tłustego czarnoziemu pod pszenicę i buraki cukrowe. Czekały, aby objąć je w posiadanie: 18 ha pastwisk, 9 ha łąk, 4 ha stawów, 40 ha lasów.

Rozlokowali się ludzie jak kto mógł w poniemieckim budynku dla robotników rolnych, wybrali sobie prezesa spółdzielni, młodego energicznego Stanisława Gargalę i robota zawrzała. Przede wszystkim chodziło tynieckiej gromadzie o zdobycie koni. Bo jakże tu myśleć gospodarzowi o pracy w polu, gdy stajnia, choć obszerna jak salon, świeci pustkami!

Przyszedł w sukurs w tym najistotniejszym kłopocie Zw. Samopomocy Chłopskiej. Przez niego to zakupili gospodarze ok. 20 szt. koni na dogodne raty. Ogromne, z Danii przywiezione sztuki, okazały się nie do zastąpienia przy uprawie ciężkiej dolnośląskiej ziemi. Dziś nie ma na terenie spółdzielni gospodarza, któryby nie posiadał, choć jednego konia. A i przychówka nie brakuje.

Pasie się całe stado na spółdzielczym pastwisku. Duńskie klacze ciężkie, potężne z frędzlą sierści u pęcin. Dziwacznie wygląda wśród nich mały źrebak: na chwiejnym, wątłym korpusie młodej duńskiej latorośli kolebie się dorosła, ogromna głowa.

Przy indywidualnej gospodarce inwentarzem żywym spółdzielnia osadniczo - parcelacyjna Tyniec prowadzi na razie gromadzką gospodarkę rolną.

W jesieni nastąpi podział i rozlosowanie parceli budowlanych, a spodziewane kredyty rządowe pozwolą również na przejście do systemu racjonalnej gospodarki indywidualnej.

Zyski gromadzkie rozdziela się pomiędzy poszczególnych gospodarzy na podstawie odrobionych dniówek, przy czym dniówka wyrobiona przez konia równa jest w swojej wartości dwóm roboczym dniówkom ludzkim. Do obróbki roli używa osada Tyniec także trzech traktorów, obsługiwanych przez kierowców, odpowiednio z maszyną obeznanych osadników.

Już dzisiaj posiada Tyniec elektryczność, własną szkołę powszechną. Zorganizowane doskonale kierownictwo spółdzielni dokłada wszelkich starań, aby chłopi wyciągnęli wszystkie korzyści płynące z gromadzkiego życia.

Mała społeczność wiejska bierze udział w życiu kraju, interesuje się wydarzeniami ogólnopolskimi. W osadzie nie ma analfabetów. Gospodarze zorientowani są w zagadnieniach związanych z przebudową ustroju gospodarczego.

D. W.

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
w ŁODZI, ul. WIĘCKOWSKIEGO Nr 33

zaangażuje
natychmiast:

4 REFERENTÓW SPRZEDAŻY,
4 MASZYNISTKI-KORESPONDENTKI ze znajomością korespondencji handlowej.

Zgłoszenia z podaniem, życiorysem i zaświadczeniem z ostatniego miejsca pracy, kierować do działu Personalnego Centrali. (7334)

Zdrojowisko-Inowrocław

kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe

WODOLECZNICTWO-INHALATORIUM

leczy: reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby kobiece, serca, nerwowe, górnych dróg oddechowych.

BEZPŁATNE PROSPEKTY WYSYŁA ZARZĄD ZDROJOWISKA (PAR. 3. 1419)

MIĘDZYNARODOWI EKSPEDYTORZY C. HARTWIG SA.
uruchamiają z dniem 25 maja b. r.
REGULARNĄ KOMUNIKACJĘ SAMOCHODOWĄ
dla przewozu drobnicy na trasie:

Warszawa – Łódź – Częstochowa – Katowice (Okręg Śląski) – Kraków

Wszelkich informacji udzielają Oddziały:
WARSZAWA, ul. Gen. Sikorskiego Nr 21.
ŁÓDŹ, ul. Gdańska Nr. 81. — Telefon 106-04.
CZĘSTOCHOWA, ul. Najśw. Marii Panny Nr 67.
KATOWICE, ul. Korfantego Nr 21.
KRAKÓW, ul. Rynek Główny 17.
BIELSKO, ul. Berlickiego Nr 16.
(Pr. 222)

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII
1-szy dzień ciągnienia 1-ej klasy

Wygrana 200.000 padła na numer 71674 w Gdyni.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 19203 31974 36542 56296 67069 73700 84491.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr: 3949 13410 16148 24253 56270 59264 65545 70661.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr: 1750 7814 7954 10291 15704 15905 19438 20487 35897 42130 46663 51764 56612 58084 58447 71313 72198 75466 81098 81834 84731 89192.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr: 4738 4943 5665 8713 12785 13524 13571 13861 14960 18622 18639 21464 22506 24323 26812 29492 30785 34372 35403 37192 38392 38790 39491 42239 48242 49113 51585 51776 53493 56233 56598 57897 59515 63506 63159 65583 67059 67545 72360 73154 74248 76209 78030 78276 81985 85927.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr: 379 954 959 1022 1922 2230 2381 2421 3135 3145 3219 3356 3911 4169 4184 6505 7391 7708 8073 8409 8548 8820 9382 10636 10758 11162 11653 11660 12244 12494 12707 12914 13269 13399 13467 13543 13754 14021 15837 17014 17294 17704 18412 19298 19483 19781 19993 20564 20749 21361 21497 21966 22205 22633 22792 22964 23879 24042 25645 25722 25998 26100 26381 27048 27306 27313 27548 27564 27659 27969 29357 30051 30234 30450 30616 31161 32713 33727 35233 35478 35544 35964 36590 36716 36839 37165 37238 37440 37492 37660 37972 38243 38298 38343 39033 39116 39776 40604 41098 42411 42549 43385 43701 43715 43778 43639 43939 44198 44414 44634 46010 47388 47727 48061 48302 48386 48526 49017 49105 50164 50394 50425 50767 51251 51354 51540 51545 51680 51712 51755 51785 52161 52783 53438 53596 53914 55688 56127 56178 56822 57245 57327 57448 57675 57942 58878 60053 60470 60956 61276 62039 62500 63049 64954 65588 66154 66398 66878 66897 67138 67673 68632 69469 69867 70002 70044 70729 70754 71062 71483 71587 71843 72061 72259 72523 73122 74218 74318 74962 75271 75485 75819 76048 76453 76745 76799 77598 77614 77878 79577 80337 80455 80725 81018 81284 81945 82351 82661 82687 82708 82891 82995 83484 83648 83757 83960 84522 84946 85358 85955 86463 87960 88153 89213 89283 89533.

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr Nr: 68 92 107 54 91 247 396 542 789 967 1020 1086 88 110 255 598 682 724 2009 49 232 233 261 266 269 293 414 671 728 764 786 831 833 854 995 3047 227 252 349 413 455 524 454 639 668 733 840 869 950 4249 602 663 716 731 791 993 997 5183 388 528 540 553 555 579 789 977 6210 709 25 7084 209 305 26 402 83 533 604 47 720 75 79 833 92 8100 25 222 363 75 411 49 524 700 05 07 20 73 9009 117 325 477 99 567 645 838.

10092 96 222 490 561 11077 128 228 76 354 418 66 618 784 803 979 76 994 12204 08 325 42 8 87 657 66 13068 98 128 240 334 476 562 87 641 725 896 14035 89 96 172 239 325 33 70 79 424 547 93 663 77 855 926 44 51 3 15006 68 85 224 44 325 606 770 16094 96 129 238 288 544 768 822 17021 174 293 6 326 74 469 533 786 808 26 35 924 18039 143 562 617 754 838 71 913 19041 68 74 118 144 99 271 369 87 453 502 84 657 80 88 721 89.

20105 58 236 55 630 787 889 21024 101 241 399 581 720 885 955 22090 100 14 24 281 304 43 426 38 559 668 95 751 94 966 973 23013 35 120 282 391 527 87 635 900 24000 012 44 177 312 20 42 83 93 545 69 756 945 25088 123 276 356 82 98 464 675 97 870 924 57 26027 37 59 79 156 244 372 90 480 573 98 653 68 77 709 850 76 88 980 27030 49 166 202 430 614 41 93 711 91 92 948 28036 97 104 32 47 53 67 322 37 525 68 841 947 29025 28 32 44 46 90 208 305 426 40 55 598 665 85 90 725 91.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł podany będzie jutro.

KOMUNIKAT DYREKCJI FILHARMONII

Dyrekcja Filharmonii Łódzkiej komunikuje, że z powodu udziału Orkiestry Filharmonii Łódzkiej w uroczystościach związanych ze Świętem Ludowym, koncertu dnia 21 b. m. nie będzie.

Marksistowski
kurs dla nauczycieli

W niedzielę, dn. 23 bm. o godzinie 9 w świetlicy Ł.K. PPR ul. Sienkiewicza 49a odbędzie się wykład tow. prof. Ehrlicha, pt. „Istota faszyzmu". Obecność obowiązkowa.

Kierownictwo kursu przypomina w związku z kursem wakacyjnym o składaniu odpowiednich zaświadczeń:

1) 2 zaświadczenia pracy, stwierdzające, że kandydat na kurs ma urlop wypoczynkowy w okresie od 16 do 29 lipca br., oraz określające jego zarobek miesięczny.

2) legitymacja ZNP,

3) zaświadczenie lekarza, stwierdzające, że kandydat nie jest chory zakaźnie (ul. Zachodnia 68 w godz. od 8 do 12).

4) Opłata manipulacyjna 50 zł.

Powyższe należy złożyć na ręce sekretarzy kół lub kierownika kursu, najpóźniej do 1 czerwca b. r.

Przed egzaminem
do Szkoły Pracy Społecznej

Zarząd Grodzki TUR, organizuje 4-tygodniowy kurs, celem przygotowania kandydatów do egzaminu wstępnego do Szkoły Pracy Społecznej. Początek kursu 1 czerwca o godzinie 17. Zgłoszenia i bliższe informacje w Ośrodku Szkoleniowym TUR przy ul. Skorupki 6/8 w godzinach od 10—11 i od 15—17.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 26. druga — siódma wieczorem. —7819

Różne

OSTROWŁOSY Terier, b. rasowy, dwumiesięczny szczeniak, do sprzedania tylko w dobre ręce. Tel. 177-56. —562

ODDAM na własność 4-ro miesięcznego zdrowego chłopczyka. 11 Listopada 16 m. 20. —563

OGŁOSZENIE O PRZETARGACH

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy, ogłasza przetargi nieograniczone na roboty:

1. **budowę studni wierconej Nr 3 wydajności ok. 60 m³/godz. na st. Zaryń,**
2. **wydłużenie peronów, budowę fundamentów pod żurawie wodne i ułożenie rurociągów wodociągowych i odwadniających na st. Częstochowa Osob.**

Ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Drogowym Dyrekcji, Łódź, ul. Płk. Dr Więckowskiego Nr 20, w pokoju Nr 359 w godzinach urzędowych.

Wadium w wysokości 1% należy wpłacić przed przetargiem w Kasie Dyrekcyjnej, a kwit dołączyć do oferty.

Kaucja na zabezpieczenie umowy wynosić będzie 5% sumy umownej i winna być wpłacona w Kasie Dyrekcyjnej przed podpisaniem umowy.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju Nr 363 dnia 26 maja 1948 r., o godzinie 10.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót pomiędzy kilku oferentów i unieważnienia przetargu bez podania powodów.

PRZETARG

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO,
ŁÓDŹ, ul. CZACKIEGO Nr 16

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na SPRZEDAŻ ca 44.000 sztuk OBUWIA,
pochodzącego z dostaw UNRRA.

Obuwie oglądać można w każdy dzień powszedni w fabryce „OTA" w Otmęcie, pow. Strzelce (Opolskie), do dnia 17 czerwca 1948 roku, w godzinach od 9—14.

Oferty w bezfirmowych przepisowo zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na obuwie z demobilu" należy składać do dnia 8 czerwca 1948 r., godzina 10.

Otwarcie kopert i rozpatrzenie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 12.

Ceny oferować należy za 1 kg obuwia.

Do oferty należy załączyć dowód wpłacenia wadium w kwocie zł 50.000,—. Wpłaty dokonać w kasie Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego, Łódź, ul. Czackiego 16, względnie w Narodowym Banku Polskim Oddział w Łodzi, Nr konta 1163.

Oferta opiewać może również na część obuwia.

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego zastrzega sobie prawo:

1. Swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę.
2. Częściowego korzystania z oferty.
3. Unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. (Pr. 221)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę artykułów żywnościowych dla stołówek fabrycznych.

Firmy, biorące udział w przetargu nadsyłać winny ceny na towary tylko pierwszej jakości, z zaznaczeniem ilości oferowanego towaru.

Ziemiopłody muszą odpowiadać wymogom giełdowym, a mięso i przetwory muszą być pierwszej jakości.

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na ceny oraz przeprowadzenia przetargu ustnego lub piśmiennego między wybranymi oferentami, a także unieważnienia Przetargu bez podania przyczyn.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na dostawy stołówkowe" należy składać w Wydziale Zakupu R. C. A. w Łodzi, Plac Zwycięstwa Nr 2/4.

Otwarcie kopert odbędzie się dnia 24 maja 1948 r. o godz. 11. (PAP 779)

Lotnicze Warsztaty Doświadczalne

ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę

następujących URZĄDZEŃ GAŚNICZYCH:

1. kompletnego agregatu pianowego na kołach pojem. 250—275 ltr.
2. gaśnic śniegowych, tetrowych, pianowych i proszkowych.
3. hydronetek wodnych.

Szczegółowe oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na gaśnice" należy składać w biurze L. W. D. w Łodzi, ul. Dr Kopcińskiego 56, w terminie do dnia 3 czerwca 1948 r., godzina 12.

Dyrekcja L. W. D. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (PAP 784)

Redaguje Zespół.
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-34

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza"	253-35
Zastępca Red. Nacz.	113.54	Wydział Czasopism	257-33
Sekretarz Redakcji	144-12	Dział Ogłoszeń	256.37, 222-2
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-33
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł. 150, z dostawą przez pocztę — zł. 120, z odbiorem w Administracji — zł. 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł. 60.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D — 025611